

miesięcznik

ISSN 2081-125X

9,80 zł  
(w tym 5% VAT)

[www.kapitalowy.com.pl](http://www.kapitalowy.com.pl)  
październik 2013

# KAPITAŁOWY



**ŁUKASZ FYDEREK**  
**SYRIA – SKOMPLIKOWANA GRA**  
**POLITYKI Z GOSPODARKĄ**



# Czy lista wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi stanowić jeden dokument?

Lista wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi jeden z obowiązkowych załączników do zgłoszenia wniosku o wpis takiej spółki do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Zgodnie z art. 167 § 2 K.s.h. jednocześnie ze zgłoszeniem należy złożyć podpisaną przez wszystkich członków zarządu listę wspólników z podaniem nazwiska i imienia lub firmy (nazwy) oraz liczby i wartości nominalnej udziałów każdego z nich.

**Dawid Mielcarski**

Lista wspólników winna stanowić również załącznik do każdego wniosku o zmianę wpisu w rejestrze przedsiębiorców KRS, o ile zmiana dotyczy danych zawartych w liście wspólników – np. zmiana nazwiska lub firmy (nazwy) wspólnika, zmiana liczby udziałów posiadanych przez wspólnika, zmiana wartości nominalnej udziałów wspólnika – nawet bez zmian w zakresie liczby udziałów.

Wydaje się, że interpretacja treści wskazanego art. 167 § 2 K.s.h. nie powinna nastroczać problemów dla funkcjonowania spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Praktyka jednak pokazuje, że wskazany przepis (na pierwszy rzut oka nie powodujący wątpliwości w zakresie wykładni), może poważnie utrudnić (spowolnić) prowadzenie działalności gospodarczej przez przedsiębiorców działających w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

## ■ Forma dokumentu

Problemem nastrocza rozumienie przez referendary orzekających w sądach rejestrowych pojęcia „lista wspólników”, a dokładnie rzecz ujmując niejednoznaczność na pytanie „czy lista wspólników musi stanowić jeden dokument (w rozumieniu jednej kartki papieru) podpisanej przez wszystkich członków zarządu, czy też może mieć postać kilku dokumentów (kartek papieru) o identycznej treści, podpisanych odrębnie przez każdego z członków zarządu”?

Wskazane zagadnienie w zasadzie nie powoduje istotnych trudności w funkcjonowaniu spółek z o.o. w „lokalnym” składzie zarządu (wszyscy członkowie zarządu przebywają w niedalekiej odległości od siebie – np. rezydują stale w siedzibie spółki). Jednak problem staje się jaskrawo dostrzegalny w przypadku spółek (korporacji) międzynarodowych lub wchodzących w skład większych grup kapitałowych (np. spółek-córek spółek zagranicznych). W takiej sytuacji niejednokrotnie członkowie zarządu stale przebywają nie tyle w różnych krajach, ale wręcz na różnych kontynentach (np. w zarządzie o składzie 3 osobowym jeden z członków zarządu przebywa na stałe w Polsce i stale prowadzi sprawy spółki reprezentując ją wobec podmiotów trzecich, drugi z członków zarządu rezyduje w USA, trzeci natomiast w Azji). Uznanie zatem, że wszyscy powinni złożyć swoje podpisy na liście wspólników rozumianej jako jeden dokument (jedna kartka papieru) powoduje zarówno niepotrzebne, w ocenie autora, koszty (choć faktycznie niewielkie w świetle całkowitych kosztów działalności spółki-korporacji), jak i komplikacje związane z okresem przesyłania sobie takiego dokumentu do podpisu (co w praktyce może być daleko bardziej dolegliwe dla działalności prowadzonej przez spółkę, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka).

## ■ Deklaratoryjny charakter wpisów...

Zasadą wpisów (zmian wpisów) w rejestrze przedsiębiorców KRS jest to, iż wpisy takie mają tzw. charakter deklaratoryjny. Inaczej rzecz ujmując wpisy deklaratoryjne potwierdzają jedynie czynności, które

wywierają skutki prawne już od momentu ich podjęcia (np. zawarcia umowy sprzedaży udziałów czy też podjęcia przez zgromadzenie wspólników uchwały w sprawie powołania/odwołania danej osoby z funkcji członka zarządu). Przykładem wpisu deklaratoryjnego może być wpis związany z zawarciem przez wspólnika umowy sprzedaży udziałów i zbycia na jej podstawie wszystkich posiadanych udziałów na rzecz podmiotu trzeciego – nowego wspólnika (tzw. transakcja SPA – *shares purchase agreement*). W takim wypadku konieczność przesyłania sobie przez członków zarządu do podpisu dokumentu listy wspólników nie wpływa na datę, od której umowa wywiera skutki prawna. Przedłuża jedynie procedurę uzyskania wpisu do KRS (wpisania danych „nowego” wspólnika, w miejsce wspólnika „starego”). Zatem realną niedogodnością dla spółki może być np. fakt, że w odpisie z KRS nadal podmiotem posiadającym status wspólnika będzie podmiot zbywający udziały.

### ■ ...i charakter konstytutywny

O wiele poważniejsze niedogodności dla spółki mogą wystąpić w sytuacji gdy wpis, którego dotyczy wniosek (i lista wspólników stanowiąca jego obowiązkowy załącznik) ma charakter konstruktywny. O charakterze konstruktywnym wpisu do KRS mówimy, gdy czynność, której dotyczy wpis, wywiera skutki prawne dopiero od momentu dokonania wpisu (a nie podjęcia samej czynności). Regułą jest, że wpisy w KRS mają charakter deklaratoryjny, a charakter konstytutywny wpis musi wprost wynikać z przepisów. Przykładem wpisu konstytutywnego jest zmiana wpisu w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego spółki (tzw. PKZ). Zgodnie z art. 262 § 4 K.s.h. podwyższenie kapitału zakładowego następuje z chwilą wpisania do rejestru. Niejednokrotnie operacja podwyższenia kapitału zakładowego spółki związana jest z istotnymi działaniami biznesowymi spółki (np. uzyskania środków na inwestycję, zakup nieruchomości, czy spłatę pożyczki). Konieczność przesyłania sobie przez członków zarządu dokumentu listy wspólników niewątpliwie przedłuży procedurę uzyskania wpisu, a zatem i operację podwyższenia kapitału zakładowego spółki, co z kolei może pociągać za sobą daleko idące konsekwencje (choćby brak środków na spłatę wymagalnej pożyczki, co może skutkować wytożeniem powództwa przez niezaspokojonego w terminie wierzyciela).

### ■ Teoria a praktyka

Doktryna prawa handlowego w zasadzie milczy na temat poruszanej w niniejszym artykule problematyki. Jeżeli już któryś z autorów zabiera głos w tej sprawie, to raczej popiera stanowisko formalistyczne, wskazując na konieczność podpisania przez wszystkich członków zarządu listy wspólników rozumianej jako jeden dokument<sup>1</sup>.

<sup>1</sup>Por. Z. Jara (red.) *Kodeks Spółek Handlowych. Komentarz Online*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012.

Z kolei praktyka orzecznicza sądów rejestrowych prezentuje różne – całkiem odmienne stanowiska. Jedne wydziały rejestrowe akceptują złożenie listy wspólników w postaci przedłożenia odrębnych (np. 3) kartek o identycznej treści, z których każda zawiera podpis innego członka zarządu. Istotne jest jedynie, aby dokumenty te były ze sobą trwale połączone (np. poprzez zszywanie, czy zbindowanie), aby nie było wątpliwości, że stanowią jedną listę wspólników. Natomiast praktyka innych wydziałów rejestrowych nakazuje przedłożenie jednego dokumentu (jednej kartki papieru) stanowiącego listę wspólników, na którym widnieją podpisy wszystkich członków zarządu. Nie wykluczona jest nawet sytuacja, w której w tym samym sądzie rejestrowym, poszczególni orzekający (referendarze sądowi) będą stosowali obie wskazane możliwości interpretacji art. 167 § 2 K.s.h.. W ocenie autora taką rozbieżność orzecznictwa uznać należy za praktykę naganną, skutkującą niepewnością uczestników obrotu gospodarczego (spółek z o.o.) co do wykładni obowiązującego prawa.

### ■ Wniosek

Zdaniem autora, nie istnieją przeszkody dla uznania, że możliwe jest złożenie listy wspólników jako dokumentu składającego się z kilku odrębnych kart (o identycznej treści), podpisanych przez poszczególnych członków zarządu. Istotne jest jedynie, by karty stanowiące taką listę wspólników były ze sobą połączone w sposób trwały. Odmienne rozumienie art. 167 § 2 K.s.h. jest jedynie przejawem zbytniego formalizmu i narzucania niepotrzebnych ograniczeń w prowadzeniu działalności gospodarczej przez spółki kapitałowe. Pamiętać przy tym należy, że sądy rejestrowe winny wykazywać się szczególnym podejściem do wykładni stosowanych przepisów. Od ich działalności bowiem i owej wykładni zależy to, jak przedsiębiorcy działający w formie spółek (tak kapitałowych, jak i osobowych) będą postrzegali otoczenie prawne prowadzenia biznesu w Polsce. Czy otoczenie to będzie uznawane za przyjazne przedsiębiorcom i wykazujące się zrozumieniem ich potrzeb oraz wymogów nowoczesnego biznesu – czy wręcz przeciwnie – jako zbyt formalistyczne i przeregulowane. ■■



**Dawid Mielcarski**

adwokat w kancelarii KSP Legal & Tax Advice w Katowicach